Rok karencji po urzędzie. Antykorupcyjne przepisy wciąż poza świadomością samorządowców

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: piątek, 16, styczeń 2026 16:32
Ewelina Kocemba
Odsłony: 1095

Odejście z funkcji publicznej nie zawsze oznacza pełną swobodę w podejmowaniu nowej pracy. Choć przepisy obowiązują od lat, w praktyce wiedza o nich wśród samorządowców nadal bywa fragmentaryczna. Jak podaje źródło, w ciągu ostatnich trzech lat do Komisji rozpatrującej wnioski o wyrażenie zgody na zatrudnienie osób, które pełniły funkcje publiczne, wpłynęło zaledwie siedem wniosków. To liczba, która w zestawieniu z liczbą osób objętych ustawą, każe zadać pytanie o realną znajomość antykorupcyjnych ograniczeń.

Chodzi o ustawę o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Jednym z jej kluczowych mechanizmów jest roczny zakaz podejmowania zatrudnienia lub wykonywania innych zajęć u przedsiębiorcy, wobec którego dana osoba brała udział w wydaniu rozstrzygnięcia w sprawach indywidualnych. Zakaz ten obowiązuje po zaprzestaniu zajmowania stanowiska lub pełnienia funkcji i dotyczy nie tylko najwyższych szczebli administracji, ale również szerokiej grupy pracowników samorządowych.

Katalog osób objętych przepisami jest rozbudowany. Obejmuje m.in. wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, ich zastępców, skarbników i sekretarzy, członków zarządów powiatów i województw, kierowników jednostek organizacyjnych, a także osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu organów wykonawczych. W praktyce oznacza to, że także wielu urzędników „drugiego szeregu” musi liczyć się z ograniczeniami po odejściu z pracy w administracji.

Ustawodawca przewidział jednak możliwość uzyskania zwolnienia z zakazu. Osoba, której dotyczy roczna karencja, może wystąpić do specjalnej komisji z wnioskiem o wyrażenie zgody na zatrudnienie u konkretnego przedsiębiorcy. Wniosek musi zostać złożony przed podjęciem pracy, a w dniu jego złożenia wnioskodawca nie może już pełnić funkcji publicznej. Co istotne, zgoda komisji jest wyjątkiem od generalnego zakazu, dlatego w uzasadnieniu kluczowe znaczenie ma interes publiczny, a nie argumenty osobiste czy ekonomiczne.

Komisja ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy. Mimo to - jak podaje źródło - w ostatnich trzech latach wpłynęło jedynie siedem wniosków od byłych pracowników i funkcjonariuszy samorządowych. To niewiele, biorąc pod uwagę skalę administracji publicznej i liczbę osób potencjalnie podlegających obowiązkowi złożenia wniosku. Zdaniem obserwatorów może to świadczyć o tym, że część byłych urzędników nie zdaje sobie sprawy z istnienia zakazu lub z możliwości jego uchylenia w indywidualnym trybie.

Ustawa przewiduje również inną procedurę - możliwość uzyskania opinii komisji w sprawie działalności gospodarczej małżonka osoby pełniącej funkcję publiczną. Wniosek w tym zakresie może złożyć sama osoba zajmująca kierownicze stanowisko państwowe albo jej przełożony. Chodzi o sytuacje, w których działalność prowadzona przez małżonka lub podwładnego, podjęta przed powołaniem na stanowisko albo planowana w trakcie pełnienia funkcji, mogłaby wywoływać podejrzenie stronniczości lub interesowności. To rozwiązanie, które ma zapobiegać konfliktom interesów jeszcze zanim one faktycznie wystąpią.

Dla samorządowców wniosek jest prosty: zakończenie pełnienia funkcji publicznej nie zamyka tematu odpowiedzialności. Przeciwnie - to moment, w którym warto szczególnie uważnie sprawdzić, jakie ograniczenia nadal obowiązują i jakie formalności trzeba spełnić, by nie narazić się na zarzut naruszenia prawa. Siedem wniosków w trzy lata pokazuje, że w tej sferze wciąż jest wiele do nadrobienia. Brak świadomości nie chroni bowiem przed konsekwencjami, a naruszenie przepisów antykorupcyjnych może

Phoca PDF

oznaczać nie tylko odpowiedzialność prawną, ale także poważny uszczerbek dla wiarygodności danej osoby i instytucji.

Phoca PDF